

Marek Kurkiewicz*, Hanna Ratuszna**

Piękno i groza istnienia Wspomnienie o Profesorze Wojciechu Gutowskim (1946–2021)

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2024.022>



Profesor Wojciech Gutowski

Fot. Agnieszka Grzelak

* Dr hab., prof. UKW, zatrudniony w Katedrze Literatury Polskiej i Rosyjskiej na Wydziale Literaturoznawstwa Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdują się problemy literatury polskiej od modernizmu do czasów obecnych, z uwzględnieniem m.in. symboliki krwi, sound studies, kultury popularnej.

E-mail: drhab.mk@ukw.edu.pl | ORCID: 0000-0003-3843-6152.

** Prof. dr hab., zatrudniona w Katedrze Edytorstwa i Literatury Polskiej Instytutu Literaturoznawstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prowadzi badania nad literaturą, sztuką, filozofią polskiego i europejskiego modernizmu.

E-mail: hanna.ratuszna@umk.pl | ORCID: 0000-0002-7544-3581.

Wwierszu *Łabędź* Charles Baudelaire wspomina o przemijaniu i melancholii, które towarzyszą myśli, że „nie ma już dawnego Paryża”, pozostają jedynie ruiny zdarzeń, strzępy obrazów. Jedyną wartością, która chroni przeszłość, ocala od zapomnienia jest literatura: słowo – opowiadane, uwiecznione w piśmie. Profesor Wojciech Gutowski, toruński i bydgoski uczony, doskonale znał jej wartość, refleksję o niej łączył zawsze z życiem, tak bowiem rozumiał rolę literatury. Był jednym z najbardziej cenionych badaczy okresu Młodej Polski, swoją przygodę z nauką rozpoczął w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku, pracował wówczas pod opieką Profesora Artura Hutnikiewicza, który w latach powojennych tworzył toruńską polonistykę. Młodopolskie fascynacje były inspirowane pracami Mistrza, ważną jednak rolę odegrały także indywidualne zdolności i predyspozycje początkującego wówczas badacza, który szukał tematów nieodkrytych, tajemniczych, wpisujących się w przebogaty nurt życia literackiego. Naukowe peregrynacje prowadziły go przez różnorodne dziedziny, wśród nich, obok literatury i sztuki, należy wyróżnić muzykę, filozofię i religię, ważne były także ujęcia synkretyczne, analizy związków „siostrzanych muz”, badania nad symbolizmem. W autorskich pracach i studiach naukowych Profesora Gutowskiego nie brakowało zaskakujących odkryć, zwrotów myślowych, w których autor rewaloryzował dotychczasowe poglądy badaczy, wchodził z nimi w polemiki, wyznaczał dalsze kierunki twórczych poszukiwań.

Przygoda z literaturą Młodej Polski rozpoczęła się dość wcześnie, jeszcze na studiach polonistycznych, które Wojciech Gutowski podjął w Toruniu na UMK. W programie studiów obowiązkowo realizowano wówczas praktyki studenckie oraz przedmioty wojskowe. Trudy te tylko w niewielkim stopniu obłaskawiała poezja. Wojciech Gutowski sięgał po nią często, jako poeta zadebiutował w 1966 r. na łamach *Almanachu poezji: utwory poetów studiujących na UMK w latach 1945–1965*, oprac. E. Kruk. Poetycka „perspektywa”, swoista „światłoczułość” towarzyszyły mu przez całe życie. Wiersze publikował pod pseudonimem Adam Jaśniach (nawiązując w ten sposób do *Dziejów grzechu* Żeromskiego i biblijnego/gnostyckiego Adama) także w kolejnych latach naukowej drogi, m.in. w 1978 r. (wiersze: *Śmiech z motywu*, *Chłopcy z placu broni*, *Pole albo domostwo*, w: *Toruń literacki. Almanach* 78, red. J. Kryszak, Poznań 1978) oraz w 1980 r. (wiersze: *Lato*, *Trzy strony lęku* w: *Tematy. II toruński almanach literacki*, red. A. Borycki [J. Bełkot], Łódź 1980). Interesowała go poetyka ekspresji, wizji, duchowych wędrówek, których źródła odnalazł w twórczości młodopolskich poetów. Nie pozostał jednak obojętny także wobec moralnych poszukiwań, artystycznych peregrynacji romantyków: Słowackiego i Norwida, bliskie mu były strofy Shelley’a i rozterki Byrona. Dalekie echa romantycznych głosów odnalazł już jako badacz literatury w twórczości Herberta, o którym także lubił pisać. Śmierć poety bardzo nim wstrząsnęła, wziął wówczas udział w pierwszej w Polsce konferencji poświęconej zmarłemu twórcy, która odbyła się w Lublinie w 1998 r. W artykułach poświęconych twórczości autora *Barbarzyńcy w ogrodzie* pojawia się m.in. problematyka tak bliska badaniom Profesora: sfera *sacrum* i topika erotyzmu/miłości. W obu przypadkach toruński literaturoznawca pokazuje oryginalne podejście Herberta do omawianych zagadnień. Wiersze poruszające problematykę *sacrum* są świadectwem „odbóstwionej wyobraźni”, zaś tematyka miłosna występuje u niego w niezwykle subtelnych odsłonach. Profesora

interesowała również – pozornie pozbawiona wymiaru sakralnego – twórczość Tadeusza Różewicza, obecna w poezji przestrzeń, jej archetypiczność, niekiedy zaś – „strzelistość”. Fascynacje i koincydencje literackie nigdy jednak nie przysłoniły najważniejszego celu w badaniach, jakim była próba rekonstrukcji mapy polskiego modernizmu na tle modernizmów europejskich. W prowadzonych badaniach istotną rolę odgrywały dwa ważne tematy, które najpełniej opisywały twórcze poszukiwania Gutowskiego, były nimi: erotyzm młodopolski i religia (wymiar sacrum chrześcijańskiego w literaturze od XIX do XXI w., wyobrażenia religijna). Tematy te zostały zrealizowane w cenionych przez świat nauki pracach m.in.: *Wśród szyfrów transcendencji. Szkice o sacrum chrześcijańskim w literaturze polskiej XX wieku* (1994), *Nagie dusze i maski. O młodopolskich mitach miłości* (1997), *Mit-Sacrum-Eros. Sytuacje młodopolskie* (1999), *Z próżni nieba ku religii życia. Motywy chrześcijańskie w literaturze Młodej Polski* (2001). Problemy literatury postrzegane jako wtajemniczenia – doskonale wpisywały się w „projekt” młodopolskiej inicjacji. Naukowym wyborom patronował (o czym była już mowa) Mistrz i Nauczyciel, Profesor Artur Hutnikiewicz (1916–2005), o którym Gutowski pisał po latach:

Profesor Hutnikiewicz należał do badaczy, którzy nie ukrywają swoich preferencji i upodobań, wręcz przeciwnie, niekiedy ostentacyjnie je ujawniał. Hutnikiewicz jest bodaj jedynym wybitnym znawcą epoki, który tak bardzo wysoko ocenia walory sztuki realistycznej, a zarazem z prawdziwym zamięłowaniem i pasją (o czym najlepiej świadczy jego monografia poświęcona twórczości Stefana Grabińskiego), penetruje to, co w literaturze irracjonalne, mroczne, pozaświadome, ezoteryczne” (Gutowski 2016: 32).

Artur Hutnikiewicz uczył młode pokolenie postawy krytycznej, zwracał także uwagę na związki literatury z życiem. Słowo pisane, analizy badawcze nie były oderwanymi od życia fenomenami, wyrastały z bezpośredniego doświadczenia, ze zrozumienia, czym jest współlistnienie, społeczne funkcjonowanie. Strategia ta była obecna w twórczości Stefana Żeromskiego, któremu Profesor Artur Hutnikiewicz poświęcił ważne w dorobku naukowym rozprawy (m.in. *Żeromski i naturalizm*, 1956; *Stefan Żeromski*, 1963). Wojciech Gutowski także ją cenił i przekazywał myśl o niej swoim uczniom, doktorantom. „W życiu” – jak pisał o nim Leśmian – „nic nie ma, oprócz życia” (wiersz Szewczyk), fenomeny istnienia i nicości, o których tak wiele można przeczytać w rozprawach i esejach Profesora, dopełniały się. Nicość budziła przerażenie, stanowiła jednak dla bohaterów powieści i dramatów modernistycznych naturalną konsekwencję istnienia. Nie może zatem dziwić, że artystą, któremu najwięcej miejsca w swoich badaniach poświęcił Gutowski, był Tadeusz Miciński, poeta nowoczesny, Europejczyk. Wśród wielu prac poświęconych jego twórczości wyróżnić należy: *W poszukiwaniu życia nowego. Mit a światopogląd w twórczości Tadeusza Micińskiego* (1980), *Tadeusz Miciński. Wybór poezji, wybór i wstęp, opracowanie i komentarz edytorski* (1999), *Wprowadzenie do Xięgi Tajemnej. Studia o twórczości Tadeusza Micińskiego* (2002), edycja krytyczna T. Miciński, *Xiędz Faust* (2008).



Prof. Wojciech Gutowski podczas odczytu w Siedlcach, 17 czerwca 2013 r.

Z prywatnego archiwum Marka Kurkiewicza

O aktualności i aktualizacji twórczości modernistów – formacji, która przygotowała nowoczesną refleksję o sztuce, literaturze, trudno mówić otwarcie. Zwykle zapomina się o zasługach pisarzy – takich jak np. Jerzy Żuławski, Stanisław Miłaszewski, Ludwik Stanisław Liciński, czy filozofów, np. o Edwardzie Abramowiczu, Wincentym Lutosławskim, akcentując rolę największych reformatorów myśli estetycznej (np. Stanisława Wyspiańskiego). Miciński, mimo ogromnej roli w rozwoju dyskursu estetycznego, przez lata pozostawał niejako na uboczu głównego nurtu. Dlaczego tak się działo? Był on przede wszystkim artystą hermetycznym, „tajemniczą osobowością”, człowiekiem, którego styl bycia nie wszystkim odpowiadał. Postawa twórcza Micińskiego sytuowała się w „bliskości” postaw Witkacego, artyści utrzymywali ze sobą kontakt, ich relacje można by określić jako mistrz – uczeń. Określenie to budzi jednak pewne kontrowersje. Miciński gościł w domu Witkiewiczów i z pewnością popierał działalność literacką młodego artysty (np. prace nad *622 upadkami Bunga*), jego poglądy estetyczne były jednak inne. Twórców łączył stosunek do literatury „wynikającej z doświadczenia istnienia”, z uczestnictwa w „misterium życia” (samo życie było postrzegane przez artystów w odmienny sposób). Biografia Micińskiego do dziś budzi

mnóstwo pytań. Interesujący wydaje się zatem fakt nieustannego trudu wypełniania białych plam, który Wojciech Gutowski podejmował. We *Wstępie* do wydanej w 2013 roku pracy pt. *Między inicjacją a nicością. Studia i szkice o literaturze modernizmu* pojawia się ważna uwaga:

Inicjacja (wtajemniczenie), która dawniej stanowiła nieodzowny atrybut religijnych rytuałów, w czasach nowożytnych stała się jednym z głównych i niezwykle ambiwalentnych tematów biografii bohaterów literackich. Dość dobrze obrazuje ją linia drogi, która w literaturze nowożytnej nie przybiera – jak w starożytnych misteriach czy w światoobrazie chrześcijańskim – kształtu dwukierunkowego pionowego ruchu (ku symbolicznej śmierci i odrodzeniu: kato-dos – anodos), ani horyzontalnej wędrówki – pielgrzymki z wyraźnie określonym punktem finalnym. Jest linią powikłaną, często przerywaną, gubiącą się w gąszczu niespodziewanych przeżyć (Gutowski 2013: 10).

Fragment ten, odnoszący się do pierwszego z przywołanych w rozprawie pojęć, wydaje się dla badań Profesora kluczowy, doskonale bowiem ilustruje mechanizm poznawczy bohaterów analizowanych powieści, podmiotu lirycznego poezji jednego z najważniejszych twórców Młodej Polski – Tadeusza Micińskiego. Wojciech Gutowski był nie tylko wnikliwym badaczem jego twórczości, pełnił także funkcję edytora jego dzieł (poezji, poematów prozą, powieści, publicystyki), odkrywcy zagadek, które pisarz pozostawił potomnym, był autorem 10 monografii i przeszło 100 artykułów naukowych, popularyzował także twórczość modernistów, organizował konferencje, uczestniczył w wykładach, pełnił funkcję opiekuna młodych badaczy, którzy podobnie jak on niegdyś zdecydowali się na modernistyczne inicjacje.

Pierwszy etap naukowej działalności Profesora Gutowskiego wyznaczyła przygoda z romantyzmem, fenomen artysty kreatora, demiurga (por. artykuł „*I kto zgasił okropne świecidło?*” *Semantyka ognia i światła w twórczości mistycznej Juliusza Słowackiego*, w: *Słowacki mistyczny. Propozycje i dyskusje symposium*, red. M. Janion i M. Żmigrodzka, Warszawa 1981). W tym okresie twórczym poszukiwaniom patronowała druga, ważna jego w biografii naukowej, badaczka z Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. dr hab. Maria Podraza-Kwiatkowska, która realizowała, podobnie jak Artur Hutnikiewicz, pionierskie prace nad Młodą Polską. Maria Podraza-Kwiatkowska nadała badaniom nad polskim i europejskim modernizmem istotną rangę, zwróciła uwagę na literackie dziedzictwo minionych epok, np. antyku, średniowiecza, baroku, doceniła konteksty międzykulturowe (np. rolę japonizmu), rozwinęła badania nad symbolizmem. Gutowski poszedł jej śladem, interesowały go ekwiwalenty uczuć, symbole nieświadomego, duchowe peregrynacje sobowtórowego podmiotu, literacy wędrowcy przez „pustki wieczyste”, bogactwo odmian symboli i archetypów, obszary nieświadomego, filozofia Nietzschego, Schopenhauera, Freuda, Stirnera, Jaspersa, Junga. Filozofia podmiotu zawsze obecna w dyskursie naukowym towarzyszyła szczegółowym analizom strategii *Ja* piszącego, czującego, podwojonego w lustrzanych odbiciach (*Ja* – rozproszony). Teoria twórczości, historia, religia i oczywiście związane z nimi kwestie społeczne tworzyły ważne pola badawcze, w których przejawiał się młodopolski *homo viator*, melancholik i dekadent. Zagadnienia te znalazły istotne ujęcie w twórczości Tadeusza Micińskiego. W poezji i prozie, w powieści inicjacyjnej tego autora mieściły się wszystkie ważne dla polskiego i europejskiego modernizmu zagadnienia. Artysta skupiał je niczym w soczewce, żywo reagował na nowoczesność, był jej rewelatorem. Strategia pisarza, maga,

mitotwórcy fascynowała Gutowskiego, analiza twórczej wyobraźni poety, rekonstrukcje głoszonych idei dopełniały obraz neoromantycznej epoki. Zakres badawczych poszukiwań był jednak znacznie szerszy. Twórczość Micińskiego inspirowała do szczegółowych badań m.in. nad snem, symboliką jaźni, akwatyką, nokturnami, zaratusztrianizmem, ideą *locus amoenus* etc. Ważne konteksty pojawiały się także w twórczości: Tetmajera, Ostrowskiej, Wolskiej, Komornickiej i Przybyszewskiego, którego pisarstwo badacz rozpatrywał w perspektywie literackich konstelacji czy palimpsestów współczesności (por. *Konstelacja Przybyszewskiego*, 2008). Nierzadko prowadzonym badaniom patronowali także filozofowie postnowoczesności: Baudrillard, Derrida, którzy bezpośrednio odwoływali się do koncepcji modernistycznego „mistrza podejrzeń” – Nietzschego.

Przywołane tematy i wątki badawcze stanowią ważny rys biografii naukowej Wojciecha Gutowskiego, istotne są jednak także inne, „życiowe aspekty” jego naukowej drogi, przyjaźnie i związane z nimi zdarzenia: wykłady gościnne, konferencje, debaty – stanowiące nieodłączny składnik życia akademickiego. Profesor rozpoczął pracę w Toruniu, tu także pokonywał stopnie kariery naukowej: doktorat, habilitacja i profesura. Pracował w gronie kolegów, uczniów Profesora Hutnikiewicza, z którymi nawiązał trwałe przyjaźni, miał także swoich uczniów, doktorantów, o których los zawsze się troszczył, wspierał ich radą. Jako nauczyciel, wzorem swojego Mistrza organizował spotkania – seminaria doktoranckie w kawiarni *Pod Atlantem* (ul. Świętego Ducha 3 w Toruniu), w której podawano smakowite ciasto (pleśniak) i kawę („po turecku”). Dyskusje trwały niekiedy kilka godzin, doktoranci czytali fragmenty prac, opowiadali o tym, jak literatura towarzyszy życiu. Profesor życzliwie komentował każde wystąpienie, udzielał ważnych rad, przede wszystkim jednak słuchał. Kawiarnia *Pod Atlantem* już dziś nie istnieje, w jej murach mieści się inny lokal, wewnątrz nie przypomina dawnej scenerii, którą uczniowie Profesora Gutowskiego z pewnością doskonale pamiętają.

Warto także wspomnieć o młodopolskich konferencjach organizowanych w Toruniu, pobliskim Ciechocinku, czy w Bydgoszczy. Jedna z nich, poświęcona powieściom o artyście, zgromadziła najważniejszych badaczy literatury i sztuki Młodej Polski (*Z problemów prozy – powieść o artyście*, Toruń 2006). Niezwykle istotne były także wszelkie konferencje, debaty poświęcone twórczości Tadeusza Micińskiego, które nie mogły odbyć się bez eksperta, najważniejszego znawcy tematu, w ten sposób nawiązywały się kolejne przyjaźnie, które łączyły różne ośrodki: Toruń, Kraków, Gdańsk, Białystok, Lublin. Na mapie tych związków w roku 1998 pojawiła się także Bydgoszcz, w której Profesor zdecydował się rozpocząć kolejny etap akademickiego życia. Początkowo w Wyższej Szkole Pedagogicznej, następnie Akademii Bydgoskiej, wreszcie – w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego objął funkcję kierownika Katedry Literatury Polskiej XIX i XX wieku. Był doceniony licznymi nagrodami, medalami i wyróżnieniami, Nagrodami Rektora, Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem KEN, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem im. Jerzego Sulimy-Kamińskiego. Był także członkiem Komitetu Nauk o Literaturze PAN (1996–2003), Towarzystwa Naukowego w Toruniu (redaktor naczelnny Wydawnictw TNT w latach 1997–2004), członkiem-założycielem Fundacji im. Profesora Artura Hutnikiewicza (w latach 2006–2015). Wraz z Profesorem pracę na UKW rozpoczęli także jego uczniowie, doktorzy, którzy tworzyli budowany przez niego zespół badaczy literatury przełomu XIX i XX wieku.



Prof. Wojciech Gutowski w Nieszawie
Fot. Agnieszka Grzelak

Wyjazd do Bydgoszczy nie oznaczał rezygnacji z toruńskich ścieżek, naukowych związków i przyjaźni. Po zamknięciu kawiarni *Pod Atlantem* Profesor spotykał się ze swoimi uczniami w Bibliotece Głównej UMK, gdzie był rozpoznawany przez pracowników, zwykle korzystał z rzadkich egzemplarzy książek, wiele z nich sprowadzał z innych bibliotek (wypożyczalnia międzyuczelniana), fragmenty, których nie zdążył przeczytać (lub chciał dłużej studiować) kserował. Często narzekał, że dom z wolna zmienia się w bibliotekę, niezależnie jednak od wypowiedzanych słów, zawsze chętnie przyjmował podarowane autorskie książki uczniów i przyjaciół, czytał je i komentował (komentarze przysyłał w listach, mailach, niekiedy pisał oficjalne recenzje). W bibliotece korzystał z czytelni profesorskiej, cenił bowiem

ciszę, lubił spotykać kolegów z Wydziału; pojawiał się jednak także niespodziewanie w czytelni ogólnej, zawsze witany przez pracujących tam studentów. Czasem zaglądał do bibliotecznego baru „Adaś”, wypijał herbatę i wracał do pracy. Gdy po jego śmierci w Bibliotece Głównej przygotowano wystawę, okazało się, że niektóre z książek Profesora miały piękne dedykacje, poetycko nawiązujące do analizowanych treści.

Studenci toruńscy zapamiętali Wojciecha Gutowskiego jako kogoś, kto często przemierzał ulicę Juliusza Słowackiego, podobnie jak jego Mistrz – Artur Hutnikiewicz, uprzedzie witał się ze znajomymi, zatrzymywał się, gdy czas pozwalał, na krótkie rozmowy, chętnie przychodził także na spotkania autorskie, dzielił się refleksjami na temat przeczytanych właśnie książek, żywo odpowiadał na pytania, cieszył się z komentarzy słuchaczy, czekał na recenzje. Jednym z autorów, który wywarł na niego spory wpływ w pierwszych latach XXI wieku był Michel Houellebecq (ur. 1956). Wizja Europy i świata przedstawiona w jego książkach — zatrzażała; Profesor często wówczas powtarzał, że blisko mu do postaw katastroficznych. Cenił także twórczość innego oryginalnego artysty przełomu XX i XXI, reżysera i scenarzysty – Davida Lyncha (1946–2025), którego filmy znał i lubił o nich dyskutować (u Lyncha fascynowała go m.in. płaszczyzna oniryczna, której przecież również poświęcał swoje szkice i artykuły).

Wojciech Gutowski był badaczem związanym z kręgiem autorów „Pamiętnika Literackiego”, cenił to czasopismo, swoje najważniejsze artykuły i recenzje opublikował na jego łamach. Ważnym miejscem wypowiedzi był także „Ruch Literacki” – wydawany w Krakowie oraz „Przegląd Humanistyczny” – reprezentujący środowisko warszawskie. Od wielu lat Profesor rozwijał także przyjaźń z naukowcami z Białegostoku, publikował swoje artykuły na łamach „Bibliotekarza Podlaskiego”. W ostatnich latach naukowej działalności wziął udział w pracach zespołu grantowego przygotowującego pod kierunkiem Prof. dra hab. Jarosława Ławskiego i dra hab. Marcina Bajki edycję pism Tadeusza Micińskiego. Edycja obejmowała cztery tomy publicystyki; trzeba pamiętać, że Miciński nie przywiązywał wielkiej wagi do tego typu twórczości. Za jego życia ukazały się dwa tomy poetycko-publicystyczne, pomyślane jako całości, kompozycyjnie dopracowane: *Do źródeł duszy polskiej* (1906) i *Życie Nowe* (1907). Wojciech Gutowski opracowując pierwszy tom *Pism rozproszonych* (2017–2018) precyzyjnie wpisał je w kontekst innych utworów, odsłonił rytm poszukiwań artystycznych pisarza, pokazał kierunek jego ideowego rozwoju. Podjęty wraz z dr hab. Marcinem Bajko dwugłos okazał się niezwykle ważny. Refleksja nad twórczością Micińskiego stwarza w dyskursie naukowym sytuację, w której konieczne staje się dialogowanie: ciągle uzupełnianie białych plam, weryfikowanie tez, odsłanianie nowych perspektyw badawczych. Sytuacja ta pozwala stwierdzić, że materia badawcza, twórczość Micińskiego jest ciągle „żywa”. Dowodem na jej „żywołność” są właśnie tomy *Pism rozproszonych*, w których Profesor twórczo zaznaczył swoją obecność, ich lektura przynosi wielką satysfakcję.



Jubileusz Prof. Wojciecha Gutowskiego w Bydgoszczy
 Fot. Marek Kurkiewicz

Nie mniej istotne w dorobku naukowym były także inne prace Wojciecha Gutowskiego, m.in. *Między inicjacją a nicością. Studia i szkice o literaturze modernizmu* (2013), *W splecionej tkaninie stuleci... O literaturze polskiej kulturowego przełomu* (2020). Tematyka w nich podjęta korespondowała zarówno z twórczością Micińskiego, jak i młodopolskim erotyzmem, badacz pozostawał w kręgu ludzkich doświadczeń, tworzył indywidualny „pejzaż człowieka”, literatura miała być pomostem do rozumienia i poznawania egzystencji. Przywołane w tytule pojęcia: „nicości” i „inicjacji” okazały się bardzo istotne. Określały bowiem katastroficzną wizję współczesnej kultury — Profesor był wytrawnym krytykiem obecnych w jej głównych nurtach, negatywnych zjawisk. Akcentował ich dualizm: dionizyjskość i apollińskość, polemizował z poglądami filozofów postświeceniowych. Jego prace monograficzne, często prezentowane podczas wykładów, przyciągały tłumy studentów, nie były to jednak wystąpienia w pełni czytelne dla przeciętnego słuchacza. Studenci polonistyki, czy filozofii znali jednak i cenili jego twórczość naukową, podążali zatem za myślą, notowali pojęcia, które później wyjaśniali. Chętnie także wybierali seminaria Profesora, na których można było dyskutować o sprawach trudnych, zarówno o głównym nurcie literatury Młodej Polski, jak i o peryferiach i fenomenach współczesnej literatury i kultury. Zawsze czuli

się wysłuchani i nigdy ich pytania i wątpliwości nie pozostawały bez odpowiedzi. Profesor obdarzał Studentów zaufaniem, pozwalał na samodzielne poszukiwania, jednak zawsze pozostawiał sobie prawo ostatniego głosu, podsumowywał wówczas dyskusję, uzupełniał i prostował to, co w ferworze rozmów ulegało wypaczeniu. Literatura okazywała się przyjaciółką i towarzyszką życia, budziła zachwyt, ujawniała piękno i grozę istnienia, stała się także źródłem ocalenia wspomnień.

Bibliografia

- Grzelak, Agnieszka [&] Marek Kurkiewicz [&] Piotr Siemaszko (red.) 2009. *Modernizm*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Gutowski, Wojciech 2013. *Między inicjacją a nicością. Studia i szkice o literaturze modernizmu*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- 2016. „Artura Hutnikiewicza badania nad Młodą Polską”. *Litteraria Copernicana* 4: 27–39.